

Paula Biskup, Na własność

(żaden koszt, powiem wprost
nigdy nie mam cię dość
chcesz to rób mi na złość
wiesz, że mnie nie pozbędziesz się tak łatwo
chcę cię mieć na własność)

dobrze mnie znasz
a wciąż nie wiesz
niepotrzebny mi czas
ani przestrzeń
nie masz o co się bać
nie ucieknę
póki jestem tam nie będziesz sam
ciągle mi brak
ciebie obok
nawet, gdy już cię mam
chcę być z tobą
zawładnąłeś chyba
moją głową słyszę
aaa

żaden koszt, powiem wprost
nigdy nie mam cię dość
chcesz to rób mi na złość
wiesz, że mnie nie pozbędziesz się tak łatwo
chcę cię mieć na własność
powiedz mi teraz stój
jeśli nie chcesz być mój
nie to nie, chcesz to czuj
już zdecyduj, bo zrobi się za późno
chcę cię mieć na długo

robi się źlej
zawsze z tobą
mogę stworzyć się jak
by na nowo
nie użerać się z tą
samą sobą
co tak dobrze znam i dosyć mam
przeraża mnie
jedno słowo
więc nie powiem, bo nie
bo się za-
zawładnąłeś chyba
moją głową słyszę
aaa

żaden koszt, powiem wprost
nigdy nie mam cię dość
chcesz to rób mi na złość
wiesz, że mnie nie pozbędziesz się tak łatwo
chcę cię mieć na własność
widzę jak
mnie mija cały świat
dlaczego ciągle chcę mieć
tylko ciebie

przeraża mnie
jedno słowo
więc nie powiem, bo nie
bo się za
zawładnąłeś chyba
moją głową słyszę
aaaa

żaden koszt, powiem wprost
nigdy nie mam cię dość
chcesz to rób mi na złość
wiesz, że mnie nie pozbędziesz się tak łatwo
chcę cię mieć na własność
widzę jak
mnie mija cały świat
dlaczego ciągle chcę mieć
tylko ciebie